

Wstęp

W lutym 2009 r. z okazji przypadającej kolejnej rocznicy pobytu w Sławkowie Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, Towarzystwo Miłośników Sławkowa zorganizowało w swojej siedzibie sesję popularnonaukową oraz wystawę fotografii wykonanych przez chorążego Legionów Polskich Jana Zdzisława Włodka, dokumentujących pobyt tego pierwszego swoistego „Ministerstwa Obrony Narodowej” w Sławkowie w 1915 r. Dzięki uprzejmości syna autora fotografii, profesora Jana Mariana Włodka, mieszkańcy Sławkowa mogli po raz pierwszy zobaczyć historyczne wydarzenia utrwalone na zdjęciach, które przez kilkadziesiąt lat były niedostępne szerszej publiczności. Podczas wystawy w trakcie dyskusji z burmistrzem Sławkowa, Małgorzatą Reczko, narodziła się myśl wydania albumu dokumentującego utrwalone na kliszach wydarzenia.

Fotografie autorstwa Jana Zdzisława Włodka z czasów jego służby w Legionach Polskich w latach 1914–1916 zaprezentowano również w salach Muzeum Historii Fotografii w Krakowie w styczniu 2010 r. Wśród wystawionych zdjęć był także fotoreportaż ze Sławkowa, który został opublikowany w katalogu wystawy „Z kamerą na froncie i departamencie, Jan Włodek 1885–1940, fotoreporter legionowej epopei” autorstwa Andrzeja Rybickiego. Katalog wydała krakowska oficyna wydawnicza Małe Wydawnictwo. Wśród licznie przybyłych na wernisaż i promocję książki był syn legionisty i fotografa dokumentalisty, profesor Jan Marian Włodek. W krótkim wystąpieniu wspominał ojca, opowiadał o jego zainteresowaniach fotografią, a także mówił o staraniach, jakie czynił wraz z siostrą, profesora Zofią Włodek, w celu upamiętnienia pracy chorążego legionów – w życiu cywilnym profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dziekana Wydziału Rolnego krakowskiej Alma Mater.

O początkach i dziejach polskiego reportażu wojennego oraz o miejscu i roli Sławkowa w historii fotografii wojennej, uzyskanym za sprawą zdjęć Jana Włodka, opowiedział Andrzej Rybicki, komisarz wystawy i autor publikacji. Marek Łoś, twórca Małego Wydawnictwa i *spiritus movens* całego projektu, przedstawił zgromadzonym dalsze plany badawcze i wydawnicze związane ze spuścizną rodziny Włodków. Na wernisażu gościli również przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Sławkowa i sławkowskiego muzeum, którzy naocześnie mogli się przekonać, jak ich miasto wchodzi do annałów polskiej fotografii wojennej.